№ 168. Warszawa, Sobota 4 (16) Grudnia 1876 r. Rok I.

WARUNKI PRENUMERATY.
w Warszawie:
Rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1, miesięcznie k. 35.
Za odnoszenie do domu, dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

ANTRAKT

GAZETA TEATRALNA

WARUNKI PRENUMERATY.
na Prowincji:
Rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3 kwartalnie rs. 1 k. 50.

Numer pojedyńczy kop. 5.

wychodzi codziennie, nie wyłączając Niedziel i Swiąt.

BIURO REDAKCJI, oraz KANTOR GŁÓWNY i EKSPEDYCJA przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 415 (15), w Pałacu Hr. St. Potockiego.

CENA OGŁOSZEŃ w SAMYM ANTRAKCIE.
Jeden wiersz, petitem, lub jego miejsce, na jeden raz kop. 10, na 3 razy k. 20, na 6 razy kop. 30.
Cena ogłoszeń w Dodatku o połowę mniejsza.

Reklamy przyjmują się po kop. 15 od wiersza.

Dziś św. Albiny i Adelaidy.
Jutro św. Łazarza Biskupa.

= W trzech kościołach tutejszych t. j. ś-go Ducha, przy rogu ulic Długiej i Freta; ś-tej Anny, na Krakowskiem Przedmieściu i ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, konkludowany był wczoraj tygodniowy odpust, Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny. W pierwszym z tych kościołów wotywę, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, odprawił ks. kanonik Ballach, Rektor kościoła miejscowego, summę celebrował ks. Dunin, kapelan wojskowy, w czasie której słowo Boże głosił ks. Chełmicki a członkowie bractw śpiewali na chórze, uroczyste nieszpory, processja i błogosławieństwo N. Sakramentem zakończyło nabożeństwo.

= Dziś na nieszporach, w kościele ś-go Al-ksandra, na placu Trzech krzyżów, rozpoczyna się odpust, na cześć patrona tegoż kościoła ś-go Aleksandra, męczennika.

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych do gubernatorów.

(25-go listapada 1876 roku).

Z Najwyższego Rozkazu,

Na najpoddanniejsze przedstawienie przeze mnie, krótkiego sprawozdania z wykonania Najwyższego rozkazu z 1-go listopada 1876 roku, co do powołania żołnierzy zapasowych i co do dostarczenia koni przez ludność, dla postawienia na stopie wojny części armji, Najjaśniejszy Pan, ze względu na to, że powołanie żołnierzy zapasowych i dostarczenie koni, będąc pierwszą próbą mobilizacji, wykonane zostały pomyślnie, pomimo niesprzyjającej temu pory roku, Najmiłościwiej rozkazać raczył — oznajmić Najwyższe podziękowanie wszystkim osobom zarządu cywilnego, które brały udział w czynnościach dotyczących powołania żołnierzy zapasowych i dostarczenia koni.

W wykonaniu tego, zawiadamiając jw. pana o takiej Najwyższej łasce, upraszam najuprzejmiej: oznajmić ją także osobom, które brały udział w teraźniejszej mobilizacji wojsk, mianowicie prezesom i członkom zarządu cywilnego, urzędów konskrypcyjnych i komisji do przyjmowania koni dostarczonych, urzędnikom, policji, zawiadującym rewirami wojskowo-końskiemi, tudzież ich pomocnikom — wójtom. *(Dn. Warsz.)*

= Podajemy czytelnikom naszym porządek w jakim opera włoska w tegorocznym sezonie produkować się będzie: 1) Hugonoci, 2) Lunatyczka, 3) Trubadur, 4) Faust, 5) Aida, 6) Promesi sposi, Ponchelli'ego pierwszy raz w Warszawie, 7) Norma, 8) Favorita, 9) Lukrezia Borgia, 10) Jan z Lejdy, 11) Mignon, 12) Robert Djabeł, 13) Traviata, 14) Bal maskowy.

= W tych czasach, na korzyść ubogich uczniów gimnazjum kieleckiego, odbył się w temże mieście koncert, w którym przyjęli udział pp. Dziadulewicz, Kozłowski, Makomaski, panna Mierzanowska, wychowanica warszawskiego konserwatorjum i chóry amatorskie.

= Pan Texel, od d. 18 z. m., daje w Kielcach przedstawienia, które rozpoczął „Napoleonem I w Hiszpanji.

= W Płocku, grano dramat Wacława Szymanowskiego p. t. „Salomon“, z panną Bajerowicz w roli Sary.

Zapowiedziano tamże widowisko, na dochód jednego ze zdolniejszych aktorów, pana Stempowskiego.

= Nowy reżyser dramatu krząta się energicznie koło repertoaru. Pierwszą ze sztuk mających być wystawionemi, będzie „Nitka jedwabiu”, za nią pójdzie wznowiona komedja Sardou „Czarne Djabły” — potem zaś „Blaga” Jordana.

= Bezpłatna Szkoła Muzyczna, w Petersburgu, będąca pod opieką Jego Cesarskiej WysokościCesarzewicza Następcy Tronu daje w tym sezonie trzy koncerta, w których uczestniczyć będą: chór szkoły — orkiestra, pod dyrekcją p. Rymskiego — Korsakowa — i soliści.

= **Repertuar Teatrów Warszawskich, na bieżący tydzień:** Teatr Wielki: w Niedzielę „Jotta“, — w Poniedziałek „Stradiota“, — we Wtorek „Verbum Nobile“, „Wesele w Ojcowie“, — w Środę „Straszny dwór“, — we Czwartek „Bogini Walhalli“, — w Piątek „Stradiota“, — w Niedzielę „Hugonoci“ (opera włoska).

Teatr Rozmaitości: w Niedzielę „Przesądy“, — w Poniedziałek „Fałszywe blaski“ i „Damy i Huzary“, — we Wtorek „Nasi Najserdeczniejsi“, — w Środę „Burza w szklance wody“ i „Pan Geldhab“, — w Czwartek „Akrobata“, „Babie lato“ i „Stara Romantyczka“, — w Piątek „Fałszywi Poczciwcy“, — w Niedzielę „Starzy kawalerowie“.

= W dniu 8 (20) b. m., sądzoną ma być w Warszawskim Sądzie Handlowym, głośna sprawa Augusta hr. P. z Dyrekcją Drogi Żelaznej Warsz. Wied., ponieważ na tę sprawę, wybiera się liczna publiczność, a salka Sądu Handlowego, jest tak szczupła, że zaledwie 20, wyraźnie dwadzieścia osób, pomieścić w sobie może — przeto byłoby do życzenia ażeby tak dla tej sessji, jako też, i dla innych więcej ogół interesujących spraw — gdzie, spodziewany będzie liczny tłum słuchaczy — pożyczaną była obszerna sala — np. jedna z sal parterowych Izby Sądowej — z dwóch bowiem obszernych sal departamentowych — tylko w jednej (codziennie w innej), odbywają się posiedzenia — zatem próżna sala mogłaby być użyczoną. Podobnież Sąd Okręgowy, użycza swe sale, na zebrania, Zjazdowi Sądów Pokoju. Trzeba tylko dobrej chęci Sądu Handlowego — a publiczność i sprawa — a nawet sami członkowie Sądu na tem zyskają.

PRZYJACIEL FRITZ.

Przed kilku dniami, wystawiono, w Teatrze Francuzkim w Paryżu, trzyaktową komedję pp. Erckmann'a - Chatrian'a: „l'Ami Fritz“, przerobioną z opowiadania tych autorów, które spowodowało niemałą sensację w kołach politycznych francuzkich.

Bohaterem sztuki, pp. Erckmann i Chatrian, jest młody, a zamożny właściciel fermy alzackiej Fritz.

Prowadzi on życie wesołe a spokojne w towarzystwie swoich przyjaciół: Hanezo i Fryderyka. Nic mu do szczęścia nie brakuje, wszystkiego, czego dusza zapragnie, dostarcza mu stara gospodyni Katarzyna, która go jeszcze niemowlęciem, pamięta, a dziś prowadzi zarząd domu.

Fritz lubi spokój i dla tej przyczyny nie chce się żenić. Zdaje mu się, że żona wprowadzi innowacje do jego trybu życia, zmieni dotychczasowy bieg rzeczy, jednem słowem, zakłóci mu tę ciszę domową, która go tak szczęśliwym czyni... W tem mniemaniu utwierdzają go dwaj jego wspomniani już towarzysze Fryderyk i Hanezo, również zwolennicy celibatu. Przeciwnego zupełnie zdania, jest przyjaciel ojca Fritza, rabbi Dawid, protegujący małżeństwo i prawiący, przy lada sposobności, kazania o ważności życia rodzinnego i obowiązkach względem społeczeństwa, jakie tylko przez ożenienie się i ojcowstwo wypełnić można.

Komedja zaczyna się obiadem, danym na uczczenie imienin bohatera sztuki. Młodziutka Suzel, córka jednego z jego dzierżawców, Christela, ofiarowywa mu bukiecik fijołków. Suzel, reprezentuje element poetyczny, w pełnem realizmu życiu Fritza.

Po jej odejściu, rabin Dawid zaczyna znowu swoją zwykłą piosenkę; biesiadnicy jednak śmieją się z sędziwego propagatora małżeństwa. Nazajutrz atoli Fritz, bezwiednie ciągniony ku szesnastoletniej dziewczynie, udaje się do fermy Christela, by podziękować za kwiaty... i zostaje tam przez cały miesiąc w gościnie, nie tęskniąc do poprzedniego swego życia, tak regularnego a spokojnego. Rozmowy z Suzel, jak owa, gdy, taż stojąc na drabinie z przeciwnej strony muru ogrodowego, rzuca mu wiśnie, mają dlań urok niewypowiedziany.

Sielankowym wdziękiem błyszczący akt drugi, przyzdabia także rozmowa rabina Dawida, który spotkawszy Suzel przy studni, przypomina jej scenę biblijną o Rebece i posłańcu Izaaka Eleazarze, mówiąc, że może i Izaak jest niedaleko. Suzel ucieka zapłoniona...

Piękna ta scena wywarła wielkie wrażenie.

Rumieniec dzieweczki dowodnie przekonywa Dawida o jej miłości dla Fritza. Pozostało mu wystawić na próbę młodego alzat-

= W dniu wczorajszym, zwiedziło Bazar osób 740.

Najwięcej jak się zdaje kupujących, miała firma księgarska Sennewalda (220 rs. bruto) a i skład Gorjunowa, zawierający kwiecie chińskie i przez kwiat piękny choć nie chiński, sprzedawany nie mały miał dochód.

Pospieszamy sprostować wczorajszą naszą omyłkę.

W Namiocie Nr 4, siedziały: pani Halina z Wotoszewskich Stabrowska, z panną Haliną Skrodzką.

= Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w Warszawie, wystawia 58 dóbr ziemskich na pierwszą, przymusową, sprzedaż przez licytację. Także zaś Dyrekcja w Radomiu, wystawia na *ostatnią* sprzedaż przymusową dóbr trzy.

= W ostatnim zeszycie „Ateneum“ znajduje się ballada, pana J. Koscielskiego, p. t. „Granice piekła“. Odznacza się ona ładną, choć niezbyt głęboką myślą.

Jedno tylko mamy do zarzucenia temu utworowi poetycznemu, że forma jego, której olbrzymie trudności, wyznać trzeba, zupełnie prawie zostały zwalczone przez p. K., zbyt jest manjerowana i nienaturalna. Możnaby przeprowadzić pewną analogję pomiędzy formą tą a... grą fortepianisty Juljusza Zarębskiego. I tu i tam techniczne wyrobienie olbrzymie i tu i tam maniera, która ani w poezyi, ani w muzyce serjo nigdy się dobrze nie wyda. Rozrąbywanie rymem męzkim myśli na dwie części dobrze wygląda— ale tylko w humorystyce.

W każdym razie pan Kościelski dobrze włada i formą i językiem, a jeżeli zechce, może wcale dobre rzeczy pisać.

= Ostatnia stronica, ostatniego numeru „Muchy“, zapełniona rysunkiem pana Władysława Szymanowskiego, wystawiającym pamiętną ślizgawice w nocy 6 na 7 Grudnia, jest wzorem robót tego rodzaju, i mogłaby się z chlubą pokazać, w szpaltach nietylko warszawskich ale najpierwszych zagranicznych illustracji.

= Wczoraj, w Resursie Obywatelskiej, odbyły się wybory Reprezentantów w roku przyszłym 1877 urzędować mających. Większością głosów wybrani zostali: pp. Feist Aleksander, Łapiński Aleksander, Łapiński Ludwik, Moszyński Antoni, Norblin Ludwik, Szlenker Jan, Werner Teodor, Łaguna Teofil, Jasiński Michał, Cichocki Edward, Michałowski Antoni, Sommer Jan Daniel, Boenisch Antoni, Rutkiewicz Ludwik, Sokolnicki Alfons, Hoch August, Rentel Adolf i Czempiński Jan.

= We Lwowie, dnia 17 grudnia, ma być dane przedstawienie amatorskie, na dochód „bibljoteki słuchaczów prawa“ złożone z komedyjek „Gapiątko z Saint-Flour“ i „Przysługi”, połączone z koncertem, w którym przyjmie udział p. Karol Mikuli, dyrektor Towarzystwa muzycznego lwowskiego.

= Znany kompozytor walców, Arditi, zebrawszy sobie doborową orkiestrę, obecnie w Londyńskiem Covent Garden urządził szereg, tak zwanych, Promenade Concert.

Program ostatniego koncertu obejmował 17 sztuk i jakich sztuk: Uwertura i arja Elzbiety z Tanhäusera, walc z Mejstersingerów Wagnera; recitativo i arja z Tanhäusera na kornet i pisto; „O tu bell l'astro incantator“; scena z Lohengrina, parafraza na skrzypce z Mejstersingerów; dwa marsze Wagnera, śliczny a nowy walc Arditiego, „Biedne Wiedenki“, brindisi z „Lukrecji“, i znana dobrze w Warszawie polka Stamy'ego: Kutschke.

= Maestro włoski, Pinsuti, napisał nową operę „Maciej Korwin“, którą chce wystawić w sezonie karnawałowym.

= Primadonna, sopranistka, Fanny Laville Ferminet, została zaangażowana do Teatru Królewskiego w Turynie.

= Na koncercie, słynnego barytona, Faure w Marsylii znajdowało się 6000 osób.

= W Madrycie wychodzić zaczęło nowe pismo „El nuovo Figaro”.

= Dziennik muzykalny medjolański „Trovatore”, oddaje wielkie pochwały, młodemu a wielce obiecującemu tenorowi, nazwiskiem, Jan Woiński.

= Gazety francuzkie upominają się za panną Reszke, którą dyrekcja opery paryzkiej nie przestaje, od lat 2, tytułować debiutantką. Panna R., spiewała tam już, Ofelję, Małgorzatę, Matyldę, Walentynę, Żydówkę!..

= W teatrze Gymnase, w Paryżu, w tych dniach, przedstawi nową sztukę 5 aktową, pp. Kervani i l'Estoile pt: „L'Obstacle”.

= Ułatwiwszy się ze wznowieniem, „Roberta Djabła“, dyrektor opery paryzkiej, Halanzier, zajęty jest obecnie wystawieniem nowej opery: „Król Lahory“. Próby dekoracyjne już się odbywają. Żadne z dotychczas granych dzieł lirycznzch, nie wymagało więcej nad 500 kostjumów, rzeczony „Król“ po królewsku sobie pozwoli bo aż 822.

-a- Okropne za sobą skutki pociąga katastrofa teatralna w Brooklyn. W skutek śmierci nastąpionej ojców rodziny, 177 rodzin pozostaje w nędzy. Utworzył się komitet pomocy; znakomite summy składają dla biednych rodzin. Sto trzy ciał zwęglonych, których rozpoznać nie można było, pochowanych zostało w jednym wyrobnym grobie, przy niezmiernym napływie publiczności i przy udziale oddziału wojska. Podczas długiego pochodu pogrzebowego, domy były pokryte emblematami żałobnemi, sklepy pozamykane, również sądy, bióra i t, p.

-a- Artysta dramatyczny, p. Eker, powraca na scenę krakowską.

-a- Nie dosyć jest, jak się pokazuje, być uczniem mistrza, aby mieć powodzenie. Dowodem tego, że zapowiedziany koncert w Krakowie, przez p. Philepsborna, nie przyszedł do skutku, dla braku słuchaczy.

-a- Dramat p. Asnyka, pod tytułem „Żyd“, wystawiony dawniej w Krakowie, w tych dniach był grany w Poznaniu.

-a- „Stabat Mater“, Rossiniego, wykonane ma być w Poznaniu, na dochód pań Wincentego à Paulo. d. 18 b. m., w sali bazarowej, przez towarzystwo przyjaciół muzyki.

-a- Teatr lwowski wznawia operę Aubera, „Fra Diavolo“, posiadając dziś ku temu odpowiednie siły.

= Miasto Lizbona posiada obecnie 9 teatrów, w operze włoskiej śpiewają tam pp. Fricci, Bolis i Vidal.

= Drugi występ Rossi'ego w Alhambra, w Bruxelli, był 12 b. m. we wtorek, w Króju Lirze.

= W Bruxelskim teatrze Galeries de Saint Hubert, pierwsze przedstawienie „Hrabiny Romani” Dumas'a i Salin'a, miało się odbyć w środę d. 13 grudnia.

= Rząd włoski zażądał od Izby, Kredytu 700 miljonów franków na uczestnictwo Włoch w wystawie paryzkiej 1877 r.

Izba jest przychylna.

= W tych dniach umarł w Meranie, po długiej i ciężkiej chorobie, w 35-ym roku życia, śp. ksiądz Władysław Jakubowicz, Pijar, wikarujący parafiji Wszystkich Świętych na Grzybowie.

-a- Jak wiadomo, w Neapolu ma być urządzona, z d. 1-szym kwietnia r. p. wielka wystawa narodowa włoska, dzieł przemysłu i sztuki. Rząd włoski dokłada starań, aby wystawa ta była najbogatszą i najwspanialszą, w porównaniu z podobnemi wystawami, jakie dawniej we Włoszech miały miejsce. Wystawa podzieloną będzie na dwie główne grupy: grupę okazów starożytnych i grupę okazów współczesnych.

-a- Donoszą gazety o śmierci b. ministra wojny austrjackiego, feldzeugmeistera Doegenfeld-Schoenbourg.

-a- Dużo dawniej, ministerjum włoskie rozesłało okólnik do wszystkich sądów wyższych, fakulletów prawnych i izb adwokackich, domagając się ich zdania, co do zniesienia lub zachowania w kodeksie, kary śmierci. Dotąd 12 korporacji, oświadczyło się za utrzymaniem bezwarunkowem kary a 14 za jej zniesieniem. Gazety włoskie zwracają uwagę na tę okoliczność, że prawie wszystkie izby adwokackie i fakultety prawne, za zniesieniem kary śmierci głosują.

-a- Dnia 17 b. m., miała się odbyć w mieście Aix, we Francji, inauguracja pomnika, wzniesionego na cześć Mirabeau.

---

czyka. Trudne to zadanie—ale rabin nie traci odwagi.

Udaje, że jest swatem jakiegoś młodziana i ma prosić dla niego o rękę Suzel. Fritz nie myślał zaślubić córki dzierżawcy, nie przewidział jednak, żeby ona miała wyjść za innego. Nie było to dla niego przyjemnem. Cóż jednak robić, myśli Fritz, trudna rada. Niepodobna wszakże zmieniać swych zamiarów.

Chce więc być wesołym—lecz mu się to nie udaje... Sędziwa Katarzyna dostrzega widoczną zmianę w swym panu: nie sypia on po nocach, nie pije tak ochoczo, jak dawniej.

Na to wszystko patrzy Dawid, i chce ostatni atak zwrócić ku Fritzowi; oznajmia mu zatem, że wszystko gotowe do ślubu i że tylko czekają na zezwolenie pana.

Fritz jest w niemałym kłopocie—ba! przykro mu nawet bardzo. Robi wyrzuty dziewczynie, które ona przyjmuje za uzasadnione; przytem nie kocha ona swego przyszłego— jednem słowem, Dawid osiągnął to, o czem marzył. Sztuka kończy się weselem.

Dawno już teatr nie miał tak znakomitej komedji, dawno już artyści nie grali tak koncertowo.

Jak umiejętnie a zajmująco przeprowadzona intryga miłosna. A jaka piękna jest ta miłość—to kwiat—nie sztuczny, jak się to zwykle dzieje w utworach dramatycznych— ale pełny świeżości i woni, wykwitły w blaskach słońca i sperlony kroplami rosy.

A Fritz? to zupełnie typ nowy—oryginalny...

W komedji pp. Erckmann-Chatrian nie ma tuzinkowych, obliczonych na efekt, świecidełek—akcja jest niesłychanie prostą a mimo to zajmującą.

Powiedzieliśmy, że wykonanie „Przyjaciela Fritza“ było nad podziw wytworne.

Rabinem był Got... Nikt prawdziwiej od niego nie mógłby oddać tej roli, pełnej najtrudniejszych sytuacji i autor zapewne o takim marzył rabinie. Febvre odtworzył wybornie typ alzackiego fermera i natchnął swą rolę wielką naturalnością i prawdą. Młodziutką Suzel była panna Reichenberg. Rola ta należy do najoryginalniejszych i najszczęśliwszych kreacji artystki. Katarzyna znalazła godną przedstawicielkę w pani Jousain.

Sztuka pp. Erckmanna-Chatriana doznała olbrzymiego powodzenia, ku wielkiemu niezadowoleniu „Figara“ i kilku przeciwnych publicystycznych kółek.

Publiczność była zachwycona i rzęsistemi a przeciągłemi oklaskami nagradzała autorów komedji i jej wykonawców.

———

-a- Katedry patologji ogólnej, farmakologji i farmakognozji, w uniwersytecie Jagellońskim, opróżnione przez śmierć doktora Skobla, objęli tymczasowo Dr Stopczański i Dr Juljusz Zawilski.

-a- Ogólne krakowskie zebranie stenografów, ściągnęło bardzo liczną publiczność, szczególniej uczącej się młodzieży. Niektórzy stenografowie spisywali dyktat z szybkością 80 słów na minutę i następnie płynnie go odczytali. Przyjęty został między innemi wniosek co do utworzenia bióra Steneograficznego, zastosowanego do możliwych potrzeb instytucji publicznych i osób prywatnych. Wydział na rok przyszły ukonstytuował się jak następuje: wybrany wiceprezesemDr. Meissner, sekretarzem p. Zawiłowski.

-a- W Galicji umarła, w majątku swojem Krasne, Amalja z Skrzyńskich Skrzynecka.

-a- Urzędów telegraficznych, w cesarstwie niemieckiem, było z końcem miesiąca listopada, 2,470 obsłużonych przez urzędników.

-a- W księztwie poznańskiem umarł jeden z najstarszych lekarzy księztwa, dr Koschny, urodzony 1889 r. Mieszkał w Ostrowie, gdzie przeszło lat 50, pełnił obowiązki fizyka powiatowego.

-a- W Manchester, student kliniki Irvin, do tego stopnia posunął poświęcenie dla umierającego z braku krwi, biednego wyrobnika, że oddał, narażając swoje życie, 25 uncji własnej krwi, aby ocalić chorego, co też i skutkowało; na upamiętanie tego czynu, baron Berets z Brandon-Park, hrabstwa Suffolk ofiarował Irvinowi, puhar srebrny, ze stosownym napisem.

-a- Towarzystwo geograficzne, wiedeńskie, odbyło w tych dniach, 20 doroczne swoje posiedzenie. W ciągu ostatnich lat trzech, wstąpiło do towarzystwa nowych członków 64. Co do funduszów, te wykazuje deficyt z końcem roku, na 90 guldenów, ale jak pokazuje sprawozdanie z obrotu funduszów, Towarzystwo wpadło by w wielki deficyt, gdyby nie pieniężna zapomoga swego protektora, następcy tronu, arcyksięcia Rudolfa.

-a- W przyszłym roku Niemcy obchodzić będą, stuletnią rocznicę urodzin swego (niezaprzeczenie) astronoma Gauss'a, który się urodził w Braunszweigu, 30 kwietnia 1777 r. W dniu obchodu ma być inaugurowany pomnik, wznieść się mający na cześć astronoma.

= Wczoraj, w dalszym ciągnieniu 5-ej klasy Loterji, znaczniejsze wygrane, padły jak następuje: Nra 10,450, 16,083, 17,561 i 19,138, wygrały po rs. 1,000; Nra 4,499, 6,235, 10,352, 18,810 i 21,826 po rs. 500; a Nra 2,568, 17,413 i 23,231 po rs. 200.

= W dzisiejszym, dalszym ciągnieniu 5-ej klasy Loterji, znaczniejsze wygrane, padły jak następuje: Nra 5,325 i 19,322 po rubli 5,000; Nr 10,413, rubli 1,000; Nra 2,743, 9,829 i 23,330, po rubli 500; Nr 12,061 rubli 200.

OGŁOSZENIA.

TEATR WIELKI.

STRADIOTA

Opera w 4-ch aktach (akt 3 i 4 w dwóch odsłonach). Oryginalnie napisana przez J. S. Jasińskiego. Muzyka A. Münchheimera.

Tomasz Mocenigo, Doża Wenecji — Pan Wasilewski.
Aniela, jego córka — — — Pani Dowiakowska.
Izmena, jej powiernica — — — Panna Rybicka.
Filip Arceli — — — — Pan Filleborn.
Andrzej Mori — — — — P. Szczepkowski (syn).

Piotr — — — — — Pan Siwicki.
Balbi, członek rady X-ciu — — Pan Kwieciński.
Sędzia — — — — Pan Suszyński.
Służący Doży — — — — Pan Ruszkowski.

Ambasadorowie—Prokuratorowie—Signoria—Senat—Wielka rada—Avogadory—Władza Rzeczy Pospolitej—Jałmużnicy—Panowie—Damy—Gondoljery—Lud—Marynarze—Paziowie—Żołnierze—Jeńcy Węgierscy—Muzykańci—Patrycjusze i t. d.

Rzecz dzieje się w Wenecji w 1420 r. Między 3 i 4-ym aktem upływa 7 miesięcy.

Tańce układu pana Meunier. W akcie 4-ym: **La Furlana.** Panie: Popiel, Kriger, Orczyńska, Adler, Pignan, Lucas, Meunier E. Gilska i Corps de ballet.

Operą dyrygować będzie Cezar Trombini.

Treść opery „STRADIOTA". Akt I. Dzielny wojownik Filip Arcelli, pogromca nieprzyjaciół Wenecji oczekiwany jest w pałacu Dożów; między uszczęśliwionemi z odniesionego zwycięztwa, pierwsze miejsce trzyma Aniela, córa Doży, którą tkliwsze uczucie z Arcellim łączy. W chwili gdy tenże Doża oddaje młodemu bohaterowi jeden ze zdobytych sztandarów, tajona dotąd miłość Anieli słowami się ujawnia, lecz ojciec sprzeciwia się połączeniu kochanków, kładąc za przyczynę słowo dane Andrzejowi Mori, patrycjuszowi. Aniela, posłuszna ojcowskiej woli, zgadza się na oddanie ręki owemu patrycjuszowi, ale zastrzega sobie swobodę kochania Arcellego, czem Andrzej rozgniewany, zaprzysięga zemstę. — Akt II-gi. Rywal Arcellego podniecony jeszcze wiadomem mu z przejętego pisma spotkaniem Anieli z kochankiem, o temże spotkaniu uprzedza Dożę, który właśnie odebrał list Filipa, napisany w chwili rozpaczy. Patrycjusz radzi treść listu, w którym wypowiedziane posłuszeństwo Wenecji, użyć za sprężynę zguby bohatera i gdy ten ostatni raz jeszcze dostawszy rekuzę, stanowczo odmawia przyjęcia dowództwa nad wojskami Rzeczypospolitej, przeciw Zygmuntowi królowi Węgier—Doża grozi mu śmiercią. Akt III. Andrzej proponuje Anieli, oddanie ręki i serca za ofiarę wolności i życia Arcellego a gdy ta się niezgadza, oskarża przed Radą Dziesięciu Filipa, który za opór woli narodu zostaje skazany na wykreślenie z listy weneckiéj szlachty i na wygnanie. — Akt IV. Gdy Zygmunt, król Węgier, napadł na posiadłości weneckie, dowódzca wojsk, Mori, zostaje pobity i tylko odwaga Stradioty (przebrany Arcelli) ocala królowę mórz... za co w kościele Sgo Marka lud śpiewa hymny dziękczynne. — Za nagrodę czynów walecznych, Stradiota żąda przebaczenia niby dla Arcellego, właściwie dla siebie, na co Doża i naród się zgadzają, nie przewidując mistyfikacji, która dopiero w ostatniej scenie wychodzi na jaw. Kończy operę pochód tryumfalny do „Bucentaura", admiralskiego okrętu, który ma płynąć na Lido, na uroczystość zaślubin Doży z morzem.

TEATR ROZMAITOŚCI.

MŁODZIEŃCZA MIŁOŚĆ

Komedja w 1-ym akcie, p. A. Wilbrandta, spolszczona, z niemieckiego, przez p. T. Hertza:

Pani Dulska — — Panna Figarska.
Leokadja, jej siostrzenica — Panna Popiel.
Henryk — — — Pan Szymanowski.
Stanisław— — — Pan Tatarkiewicz J.

Hilary, ogrodnik — — Pan Adler.
Helenka, jego córka, wychowanka pani Dulskiej — —Panna Gilska.

Rzecz na wsi.

CIĘŻKA PRÓBA

Komedja w 1-ym akcie Piotra Berton, z francuzkiego tłómaczona.

Hrabina de Meyran. — — Pani Niewiarowska.
Cadillac, kapitan marynarki — Pan Rapacki.

Służący — — — Pan Kruszyński.

Rzecz się dzieje w zamku de Meyran.

CONSILIUM FACULTATIS

Komedja w 1-ym akcie, prozą, oryginalnie napisana przez Jana Al. Hr. Fredrę (syna).

Pan Kacper Bolbecki — — Pan Żółkowski.
Małgorzata, jego żona — — Panna Figarska
Anusia, ich córka — — Pani Szymanowska.
Zdzisław Morzycki — — Pan Szymanowski.

Władysław Szocki — — Pan Holtzman.
Doktor Rzeszko — — Pan Stromfeld.
Waluś, służący } u państwa — Pan Krogulski.
Joasia, służąca } Bolbeckich — Pani Oswald.

Rzecz na wsi u p. Bolbeckiego.

Jutro w teatrze Wielkim: „Jotta". W Małym: „Przesądy".

Początek o godz. $7\frac{1}{2}$ wiecz.

Дозволено Цензурою, Варшава 4 Декабря 1876 г.—w Drukarni M. Ziemkiewicza Krakowskie-Przedmieście, Nr. 415.
Wydawca i Redaktor Jan Mieczkowski.